

Sygn. akt V **GC 454/21**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2022 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Ryszard Kołodziejcki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Kołakowska

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2022 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. J. kwotę 1.283,91 zł (jeden tysiąc dwieście osiemdziesiąt trzy złote dziewięćdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 stycznia 2018r. do dnia zapłaty;

II oddala powództwo w pozostałej części;

III zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.774,49 zł (jeden tysiąc siedemset siedemdziesiąt cztery złote czterdzieści dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt V GC 454/21

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 30 maja 2022 r.

Powód M. J. żądał od (...) spółki akcyjnej w W. zapłaty kwoty 8.803.88 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 8.693,88 zł od dnia 4 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty i od kwoty 110 zł od dnia 16 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty. Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że 5 grudnia 2017 r. uszkodzeniu uległ pojazd marki N., który objęty był ubezpieczeniem autocasco w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Pozwany wypłacił odszkodowanie w zaniżonej wysokości. Powód nabył wierzytelność od poszkodowanej w drodze umowy cesji. Powód domagał się dopłaty do odszkodowania oraz zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości. Wskazał, że wypłacił poszkodowanej prawidłowo ustalone odszkodowanie. Zwrócił uwagę, że umowa ubezpieczenia autocasco przewidywała ustalenie wartości szkody w tzw. wariantcie optymalnym. Ponadto zakwestionował żądanie zapłaty kosztów prywatnej ekspertyzy, wskazując, że powód nie wykazał poniesienia wydatku na ten cel, a nadto umowa nie przewidywała refundacji takiego wydatku przez ubezpieczyciela.

Sąd ustalił, co następuje.

Dnia 10 marca 2017 r. A. W. zawarła z pozwanym zakładem ubezpieczeń umowę ubezpieczenia dotyczącą pojazdu marki N. numer rejestracyjny (...). Pozwany wydał polisę ubezpieczeń komunikacyjnych nr (...). Umowa obejmowała ubezpieczenie autocasco w wariantcie optymalnym i obowiązywała od 15 marca 2017 r. do 14 marca 2018 r.

Zgodnie z § 17 ust. 3 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (dalej: OWU), z zastrzeżeniem ust. 4, koszty naprawy pojazdu ustalane są na podstawie następujących cen części zamiennych zakwalifikowanych do wymiany:

1) w wariantcie serwisowym – cen części oryginalnych;

2) w wariantcie optymalnym:

a) cen części oryginalnych, pomniejszonych w zależności od okresu eksploatacji pojazdu według poniższych wskaźników:

Okres eksploatacji pojazdu	Procent pomniejszenia
do 3 lat	30%
powyżej 3 do 5 lat	45%
powyżej 5 do 8 lat	55%
powyżej 8 lat	60%

b) cen części alternatywnych.

W myśl § 17 ust. 4 OWU jeżeli w systemach A., E. lub DAT dostępne są części oryginalne i alternatywne lub części tej samej kategorii, ale pochodzące od różnych producentów, wysokość odszkodowania (...) ustala uwzględniając części o najniższej cenie, przy czym w przypadku części oryginalnych uwzględnia się cenę pomniejszoną według zasad określonych w ust. 3 pkt 2 lit. a.

(okoliczność bezsporna nadto dowody: polisa – k. 11-13; opinia biegłego – k. 60-62)

Dnia 5 grudnia 2017 r. doszło do zdarzenia, w wyniku którego powstała szkoda w pojeździe marki N. numer rej. (...), będącym własnością A. W.. Samochód znajdował się wtedy w siódmym roku eksploatacji.

(okoliczności bezsporne, nadto dowody: fotografia dowodu rejestracyjnego – k. 7-8)

W dniu 13 grudnia 2017 r. pozwany sporządził kalkulację kosztów naprawy, z której wynikało, że wynosiły one 2.939,52 zł. Decyzją z dnia 19 grudnia 2017 r. pozwany przyznał poszkodowanej odszkodowanie w tej kwocie.

(dowody: decyzja ubezpieczyciela – k. 14; kalkulacja kosztów naprawy pojazdu – k. 15-18)

Powód zlecił sporządzenie prywatnej kalkulacji kosztów naprawy pojazdu (...). W dniu 8 maja 2018 r. wyceniła ona reperację pojazdu na kwotę 9.458,05 zł netto, tj. 11.633,40 zł brutto.

(dowody: kalkulacja naprawy nr (...) – k. 19-24)

W dniu 18 maja 2018 r. powód zawarł z poszkodowaną umowę przelewu wierzytelności odszkodowawczych w związku ze zdarzeniem z dnia 5 grudnia 2017 r., w wyniku którego powstała szkoda w samochodzie marki N. numer rej. (...).

(dowody: umowa cesji wierzytelności – k. 9-10)

Mailem z dnia 12 czerwca 2018 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty różnicy między sumą kwot 11.633,40 zł i 110 zł (koszt sporządzenia opinii przez F. A.) a wartością dotychczas wypłaconego odszkodowania – w terminie 3 dni od otrzymania wezwania.

(dowody: korespondencja mailowa – k. 25-26v)

Wysokość szkody w pojeździe marki N. o numerze rej. (...) po zdarzeniu z dnia 5 grudnia 2017 r. wg wariantu optymalnego (z uwzględnieniem § 17 OWU) wynosiła, 4.223,43 zł netto.

(dowody: opinia biegłego wraz z kalkulacją naprawy – k. 60-66, opinia uzupełniająca – k. 85-86)

Sąd zważył, co następuje.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie złożonych przez strony dokumentów, które uznano za wiarygodne i które nie zostały podważone oraz w oparciu o opinię biegłego. Sąd nie oparł się na ustaleniach poczynionych prywatnych ekspertyzach każdej ze stron. Opinie te zostały sporządzone poza toczącym się procesem, na zlecenie jednej ze stron, bez udziału strony przeciwnej i bez zapewnienia jej możliwości odniesienia się do czynności sporządzającego i sformułowanych wniosków. Przedstawione ekspertyzy traktować należy zatem wyłącznie jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez daną stronę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012r., II CNP 41/12, niepubl.).

Opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, wyceny pojazdów oraz maszyn, urządzeń, jakości i kosztów napraw pojazdów mgr Ł. W. sporządzona została w sposób fachowy, rzetelny i bezstronny. Precyzyjnie i jednoznacznie biegły wyjaśnił zagadnienia istotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, tj. wysokość kosztów naprawy pojazdu z uwzględnieniem postanowień umowy ubezpieczenia (OWU), łączącej poszkodowaną i pozwanego. Opinia biegłego została zakwestionowana przez powoda, który twierdził, że postanowienia umowy co do sposobu ustalania cen części w wariantcie optymalnym były nieskuteczne i biegły powinien wyliczyć wartość odszkodowania wg zasad stosowanych w wariantcie serwisowym. W związku z tym biegły sporządził opinię uzupełniającą, szacując odszkodowanie w wariantcie serwisowym na kwotę 12.263,81 zł brutto. Jednocześnie biegły zastrzegł, że wyliczenie to nie wnosi nic nowego do sprawy, bowiem umowa autocasco zawarta została w wariantcie optymalnym, a nie serwisowym. Ustosunkowując się do tej wersji opinii, pozwany wskazał, że jest ona nieprawidłowa, a podstawą do wydania orzeczenia w niniejszej sprawie powinny być ustalenia i wnioski pierwszej opinii, które są prawidłowe.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 21 marca 2022 r. Sąd pominął dowód z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność ustalenia kosztów naprawy pojazdu poszkodowanej na zasadach właściwych dla wariantu optymalnego umowy ubezpieczenia AC bez stosowania pomniejszych eksploatacyjnych. Podstawą pominięcia tego dowodu był przepis art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd może w szczególności pominąć dowód mający wykazać fakt (...) nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy (...). O przeprowadzenie powyższego dowodu wnosił powód, twierdząc, że OWU nie przewidywały pomniejszych eksploatacyjnych dla części oryginalnych. Powód tkwił jednak w błędzie, gdyż zgodnie z § 17 ust. 3 pkt 2 lit. a OWU ceny części oryginalnych, podlegały – w wariantcie optymalnym – pomniejszeniu w zależności od okresu eksploatacji pojazdu. Oszacowanie wartości odszkodowania bez pomniejszych nie miałoby zatem żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem było oczywiste, że pomniejszenia takie należało stosować.

Okoliczności w niniejszej sprawie były w istotnej mierze bezsporne. Pozwany nie kwestionował okoliczności zdarzenia ani swojej odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia AC. Uznał roszczenia odszkodowawcze co do zasady – świadczy

o tym przyznanie i wypłacenie świadczenia w wysokości 2.939,52 zł. Pozwany nie kwestionował też, że po zawarciu umowy cesji, to powód był uprawniony do żądania w niniejszej sprawie dopłaty do odszkodowania (legitymacja czynna). Spór zasadzał się na kwestii wysokości kosztów naprawy pojazdu, które podlegały indemnizacji w oparciu o umowę ubezpieczenia autocasco. Powód twierdził bowiem, że choć umowa została zawarta w wariantcie optymalnym, to odszkodowanie należało ustalić bez pomniejszania cen części oryginalnych. Pozwany twierdził z kolei, że oszacował szkodę zgodnie z postanowieniami OWU. Następnie pozwany uznał, iż należne odszkodowanie kształtuje się wg pierwotnej opinii biegłego sporządzonej w niniejszej sprawie.

Przechodząc do rozważań prawnych, trzeba wskazać, że zgodnie z art. 805 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela, jeżeli nie umówiono się inaczej (art. 824 § 1 k.c.). Nadto zgodnie z art. 15 ust. 1 i 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz.U. z 2015 r. poz. 1844, t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1170) zakład ubezpieczeń udziela ochrony ubezpieczeniowej na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z ubezpieczającym. Umowa ubezpieczenia ma charakter dobrowolny, z zastrzeżeniem przepisów ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Obligatoryjna treść umowy ubezpieczenia została uregulowana przez art. 16, 20, 23 i 24 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. W ustawie tej została bowiem określona minimalna treść ogólnych warunków ubezpieczenia i treść umowy ubezpieczenia. Powołane przepisy sankcjonują de facto umowę ubezpieczenia jako umowę adhezyjną, opierającą się na wzorcu umownym, choć oczywiście umowa ubezpieczenia może zostać także zawarta bez stosowania wzorca umownego, a wówczas wszelkie wymagane ustawowo kwestie muszą być zawarte w samej umowie (tak słusznie W. Dubis, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz, 2016, art. 805 k.c., Nb 5). Umowa ubezpieczenia autocasco jest ubezpieczeniem dobrowolnym. Warunki tego ubezpieczenia określa zakład ubezpieczeń w tzw. ogólnych warunkach ubezpieczenia, które stanowią integralną część każdorazowo zawieranej umowy ubezpieczenia. W ramach ubezpieczenia powstaje po stronie ubezpieczyciela obowiązek pokrycia szkody w pojeździe na skutek wypadku ubezpieczeniowego – według zasad określonej w umowie i do wskazanej tam kwoty. Zakres polisy w przypadku AC u każdego ubezpieczyciela może wyglądać zupełnie inaczej, stąd tak istotne są Ogólne Warunki Ubezpieczenia.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, Sąd uznał, iż roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie poszkodowana bezspornie poniosła szkodę w swoim majątku, ponieważ na skutek zdarzenia z dnia 5 grudnia 2017 r. jej pojazd marki N. uległ uszkodzeniu. Ubezpieczyciel nie kwestionował tej okoliczności. W niniejszej sprawie Sąd mógł zatem ograniczyć się do rozstrzygnięcia kwestii właściwej wysokości należnego powodowi odszkodowania. Wysokość ta zależała od dwóch zasadniczych czynników – ustalonego zakresu uszkodzeń pojazdu oraz przyjętego wariantu wyliczenia kosztów naprawy. Pierwsza z tych kwestii nie była zarzewiem sporu – strony przyjmowały bowiem ten sam zakres uszkodzeń.

Trzeba podkreślić, co również było bezsporne, że umowa zakładała rozliczanie szkód w tzw. wariantcie optymalnym (k. 11). Należy tu zaznaczyć, że autocasco jest ubezpieczeniem dobrowolnym, a wiążąca strony umowa jest głównym źródłem praw i obowiązków zarówno klienta, jak i zakładu ubezpieczeń. Zakłady ubezpieczeń oferują z reguły ochronę ubezpieczeniową w ramach autocasco przynajmniej w dwóch wariantach. Trzeba mieć na uwadze, że najpopularniejsze warianty – serwisowy i kosztorysowy (tu nazywany optymalnym) są odrębnie regulowane przez poszczególnych ubezpieczycieli w OWU. Nie występują ogólne reguły, obowiązujące wszystkie podmioty oferujące ubezpieczenia komunikacyjne. Warto jednak zauważyć, iż z zasady przyjęcie wariantu serwisowego jest korzystniejsze dla ubezpieczonego, choć równocześnie wiąże się z koniecznością uiszczania wyższych składek. Najczęściej wariant serwisowy zakłada wypłacenie odszkodowania wg cen nowych oryginalnych części i stawek robocizny stosowanych w warsztacie dokonującym naprawy, natomiast wariant kosztorysowy może przewidywać przyjęcie cen zamienników

lub potrąceń związanych z amortyzacją oraz średnich stawek robocizny stosowanych na rynku. W niniejszej sprawie główna różnica między wariantem serwisowym a optymalnym polegała właśnie na sposobie ustalenia cen części przyjętych do naprawy.

Zgodnie z § 17 ust. 3 i 4 OWU, w przypadku wariantu optymalnego należało dla każdej ze stosowanych części zamiennych określić cenę oryginalnego zamiennika, z zastosowaniem potrącenia ze względu na wiek pojazdu, oraz cenę części alternatywnej i wybrać wartość niższą. Nie było wątpliwości, że samochód uszkodzowany znajdował się w chwili zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego w siódmym roku eksploatacji, a więc wartość pomniejszenia cen części oryginalnych wynosiła 55%. Biegły w niniejszej sprawie oszacował wartość szkody z zastosowaniem powyższych reguł. Ponadto biegły skorygował inne błędy ubezpieczyciela, w tym: przyjęcie zaniżonej stawki robocizny na poziomie 49 zł netto w miejsce 100 zł netto; pominięcie cen normalistów; potrącenie (optymalizacja) wartości materiałów lakierniczych; pominięcie zestawów mocowania, elementów niepodlegających powtórnemu montażowi oraz czynności zalecanych przez producenta. Tak ustalona wysokość odszkodowania wynosiła 4.223,43 zł brutto i została zaakceptowana przez pozwanego (k. 95).

Z kolei powód zdawał się początkowo sugerować, że odszkodowanie należało wyliczyć wg zasad obowiązujących w wariantcie serwisowym (k. 74v) – i to mimo przyznania w pozwie, że umowę zawarto w wariantcie optymalnym (k. 2v). Następnie powód podnosił, że wariant optymalny powinien zostać zmodyfikowany tylko o tyle, że ceny części oryginalnych nie powinny zostać zmniejszone ze względu na wiek pojazdu (k. 102v i 119v-120). Oceniając twierdzenia strony powodowej, należało zgodzić się z pozwanym, który już w odpowiedzi na pozew zauważył, iż argumentacja powoda jest nieadekwatna do treści umowy ubezpieczenia i najprawdopodobniej odnosi się do innej sprawy z innym stanem faktycznym i prawnym (k. 34). Warto zauważyć, że pozwany zarówno w pozwie jak i w pismach na k. 102v i 119v-120 odwoływał się do takich terminów jak „części oryginalne serwisowe” czy też „części porównywalnej jakości”, które w ogóle nie występowały w stosowanych w niniejszej sprawie postanowieniach OWU (§ 17). Ponadto pozwany twierdził, że w stosunku do „części oryginalnych” OWU nie przewidują potrąceń eksploatacyjnych. Tymczasem § 17 ust. 3 pkt 2 lit. a OWU wyraźnie mówił o cenach części oryginalnych „pomniejszonych w zależności od okresu eksploatacji pojazdu”. Wydaje się więc prawdopodobne, że powód odwoływał się w swoich pismach do innych OWU.

Niezależnie od powyższego, wskazać należy, że w niniejszej sprawie bez znaczenia pozostawała kwestia ustalenia, czy odszkodowanie określone zgodnie z OWU pozwoli na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Za szkodę odpowiadał bowiem ubezpieczyciel na podstawie dobrowolnej umowy ubezpieczenia, a nie sprawca deliktu (art. 415 k.c.) lub ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej (art. 822 k.c.). Zgodnie zaś z cytowanymi przepisami art. 805 i 824 § 1 k.c. ubezpieczyciel w ramach autocasco był w tej sytuacji zobowiązany do spełnienia „określonego świadczenia”, a zakres tego świadczenia, w tym sposób jego obliczenia, wynikał z umowy. Jest więc oczywiste, że tak ustalone odszkodowanie nie zawsze będzie w pełni rekompensować powstałą szkodę. Równie bezzasadne były zarzuty powoda co do rzekomej sprzeczności umowy z dobrymi obyczajami czy też wykorzystania przez ubezpieczyciela przewagi kontraktowej. Należy bowiem zauważyć, że jest rzeczą zwykłą, iż umowy ubezpieczenia samochodów przybierają formę umów adhezyjnych. Poszkodowana miała zatem możliwość zapoznania się z ofertą pozwanego i zdecydowania czy oferowane przezeń warunki ubezpieczenia jej odpowiadają. Warto zauważyć, że pozwany oferował oprócz wariantu optymalnego także wariant serwisowy autocasco, który – jak wynikało z opinii uzupełniającej biegłego – zapewniłby poszkodowanej istotnie wyższą rekompensatę. Poszkodowana wybrała jednak wariant optymalny, więc obliczenie odszkodowania winno nastąpić stosowanie do postanowień OWU dotyczących tego wariantu. Sąd przyjął zatem, że właściwa wysokość odszkodowania została prawidłowo określona przez biegłego w jego opinii podstawowej.

Oprócz kosztów naprawy, powód dochodził zapłaty kwoty 110 zł, tj. kosztu wykonania prywatnej ekspertyzy. Trzeba jednak zauważyć, że pozwany zakwestionował poniesienie przez powoda takiego wydatku, a ten nie przedstawił żadnych dowodów, aby to wykazać. Niezależnie od powyższego, z umowy ubezpieczenia nie wynikało, by poniesienie kosztów sporządzenia kalkulacji naprawy objęte było odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanego w zakresie autocasco. Ponadto trzeba zauważyć, że kalkulację sporządzono już 8 maja 2018 r., tymczasem dopiero 10 dni później

powód nabył wierzitelność w drodze przelewu. Trzeba więc podkreślić, że ekspertyza była potrzebna powodowi (a nie poszkodowanej) dla oceny opłacalności tej transakcji. Nie sposób zatem obciążyć pozwanego tym kosztem.

Podsumowując powyższe rozważania, należało zasądzić różnicę między wysokością szkody ustaloną przez biegłego w pierwszej opinii (4.223,43 zł), a kwotą dotychczas wypłaconą przez zakład ubezpieczeń (tj. 2.939,52 zł). Stąd na mocy art. 805 k.c. Sąd zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda M. J. kwotę 1.283,91 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty. W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w pkt II sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek wydano w oparciu o art. 481 § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Na ustalonego stanu faktycznego pozwany otrzymał zawiadomienie o wypadku ubezpieczeniowym w dniu zaistnienia szkody, tj. 5 grudnia 2017 r. – co wynika z numeru, jaki nadano sprawie ((...)). Należało zatem zasądzić odsetki od 4 stycznia 2018 r. – z uwzględnieniem trzydziestodniowego terminu do wypłaty odszkodowania.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie III sentencji wyroku na podstawie art. 100 zd. 1 in fine k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. stosunkowo rozdzielając je zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. W niniejszej sprawie do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez powoda należy zaliczyć koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1800 zł ustalone zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. z dnia 3 stycznia 2018 r. - Dz.U. z 2018 r. poz. 265), opłatę sądową od pozwu w kwocie 500 zł i wynagrodzenie biegłego w kwocie 842,14 zł, a więc łącznie 3.142,14 zł. Z kolei pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1800 zł (ustalone j.w.) i wynagrodzenia biegłego w kwocie 842,14 zł, tj. łącznie 2.642,14 zł. Z uwagi na fakt, że powództwo okazało się zasadne w 15%, powodowi winny zostać zwrócone koszty procesu w kwocie 471,32 zł. Pozwany z kolei wygrał sprawę w 85%, a więc należy mu się zwrot kosztów w wysokości 2.245,81 zł. Po wzajemnym potrąceniu kosztów, Sąd orzekł o obowiązku zwrotu przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 1.774,49 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia Ryszard Kołodziejski

ZARZĄDZENIE

- 1) Odnotować w kontrolce uzasadnień,
- 2) Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:
 - a. pełnomocnikowi pozwanego,
 - b. pełnomocnikowi powoda,
- 3) Przedłożyć z wpływem lub po 21 dniach od doręczenia.

T., dnia 21.06.2022r.

Sędzia Ryszard Kołodziejski